

Sygn. akt IIW 54/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Szalachowski

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Magdalena Plaga

przy udziale oskarżyciela publicznego: nie stawił się.

po rozpoznaniu w dniu 05/04/2017 r. 27/04/2017r. sprawy

T. R. syna B. i K. z domu C.,

ur. (...) w M.,

obwinionego o to, że:

W okresie czasu od 2 listopada 2016 roku do 22 listopada 2016 roku w miejscowości G. – D. przepędził bydło przez należący do E. S. grunt rolny zasiany trawą,

tj. o wykroczenie z art. 151 § 2 KW.

ORZEKA:

I. Obwinionego **T. R.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia

II. Koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Obwiniony T. R. stanął pod zarzutem tego, że w okresie czasu od 02 listopada 2016 roku do 22 listopada 2016 roku w miejscowości G. – D. przepędził bydło przez należący do E. S. grunt rolny zasiany trawą tj. popełnienie wykroczenia z art. 151 § 2 Kodeksu Wykroczeń.

Sąd ustalił, co następuje:

T. R. prowadzi gospodarstwo rolne i jest właścicielem bydła. Należące do niego grunty rolne graniczą z gruntami rolnymi E. S..

W listopadzie 2016 roku E. S. zauważyła na swoim polu ślady przepędzanego bydła. Ślady te prowadziły na grunty T. R. (d. zeznania E. S. k. 46).

Obwiniony A. R. słuchany na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Stwierdził, że z Panią E. graniczy działkami rolnymi. Ma hodowlę zwierząt. Bydło trzymał na działce, która graniczy z działką pani E.. Wyjaśnił, że były dwie sytuacje kiedy zwierzęta wyszły. Pierwsza była w październiku. Jego jałówki połączyły się z buhajami pani A. G.. Te bydło hasało po gruncie pani S.. Chodziły nie tylko po działkach pani E., ale też po innych. Bał się bo te byki były agresywne. Powiadomili o tym go inni ludzie. Poszedł je odgonić, byki zaczęły go atakować i nie panował nad stadem. Nie chciał narażać rodziny i pracowników. Poczekali do rana i wtedy oddzieli te byki. Do drugiej sytuacji doszło gdy podczas gonienia bydła na zimowisko. Bydło tylko przeszło, starali się zgonić to bydło na drogę, która tam

była (d. wyjaśnienia obwinionego k. 45). Co do zarzucanego mu czynu w końcu wyjaśnił, że w listopadzie 2016 roku „nie był przy przeganianiu” (vide k. 48)

Sąd zważył, co następuje:

Niewątpliwie wniosek o ukaranie jako skarga stanowiąca podstawę do wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie winien określić granice podmiotowe i przedmiotowe tego postępowania. Wniosek o ukaranie określa między innymi określenie zarzucanego obwinionemu czynu ze wskazaniem miejsca, czasu sposobu i okoliczności jego popełnienia.

Wprawdzie T. R. słuchany na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednakże z relacji słuchanej w sprawie H. R., żony obwinionego, wynika, iż to właśnie ona i pracownicy przeganiali te bydło, zaś jej mąż był wtedy na gospodarstwie. Bydło weszło przez przypadek, byki innej sąsiadki porwały druty kolczaste (d. zeznania H. R. k. 54-54v).

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 118 § 2 kpow.